

Św Brygida

Autor: sylka1989 - 08/15/2014 14:50

Święta Brygida, która miała łaskę widzenia czyśćca, tak go opisuje: „Widziałam ciemne i straszne miejsce, i ognistą przepaść, a tuż nad nią duszę jakby przyobleczoną ciałem. Ogromne płomienie wznosiły się ku niej z tej głębiny i paliły ją z wielką mocą. I usłyszałam tę duszę, jak rozpaczliwie pięć razy zawołała: «Biada», a obfite strumienie łez zalewały jej oblicze. Mówiła ona: «Biada mi, że tak mało kochałam Boga, chociaż byłam tak hojnie obdarzona Jego łaskami! Biada mi, że nie lękałam się Jego sprawiedliwości! Biada mi, że szukałam grzesznych przyjemności ciała! Biada mi, że pragnęłam bogactw, zaszczytów i przemijającej, ziemskiej chwały! Biada mi, że słuchałam ciebie, szatanie, który kusieś mnie do złego!». Wtedy anioł rzekł do mnie: «Ta przepaść jest piekłem. Kto w nią wpadnie, nigdy Boga nie ogląda. Nad tą przepaścią jest miejsce największych mąk czyścicowych. Dusza, którą tam widzisz, cierpi palenie ognia pożerającego, a zarazem dreszcze srogiego zimna. Cierpi głód, pragnienie, jest trapiąca ciemnościami, ogłuszona jękami i krzykami, wielce poniżona, zawstydzona i przerażona straszliwym widokiem złych duchów. Jednakże wśród tych mąk doznaje pociechy na wspomnienie swoich dobrych uczynków. Jest także drugie miejsce oczyszczenia, gdzie męki są już znacznie mniejsze. Dusze tam przebywające są podobne do chorych, którzy powoli odzyskują swoje siły i piękno. Nareszcie jest trzecie miejsce, wyższe nad dopiero wspomnianym: czyściec duchowy, gdzie dusze cierpią tylko straszną mękę tęsknoty za Bogiem. Niektórzy tak niewinnie żyją na ziemi, że po śmierci natychmiast wstępują do chwały wiecznej. Ale, niestety, takich jest mało, nawet pomiędzy świętymi duszami, które ominie trzecie miejsce oczyszczenia».

=====

Odp: Św Brygida

Autor: sylka1989 - 08/15/2014 15:03

Anioł mówił mi jeszcze: «Dusze, które cierpią w tych trzech więzieniach, korzystają z modlitw Kościoła i mają ulgę z dobrych uczynków, które wskutek ich ostatniej woli się spełniają. Jak pokarm rozwesela zgłodniałego człowieka, a świeża woda - spragnionego napoju, tak Msze Święte i dobre uczynki rozweselają dusze czyścicowe. Błogosławiony człowiek, który wspomaga dusze cierpiące w czyśćcu modlitwami, dobrymi uczynkami i umartwieniem ciała». I słyszałam zaraz wiele głosów mówiących: «O, Panie Jezu Chryste, Sędzio sprawiedliwy, pomnażaj Twoją miłość w sercach tych, którzy nas wspierają, abyśmy z ich dobrych uczynków mieli wielką pomoc!». A z wyższego oddziału wiele głosów mówiło: «Niech Bóg stokrotnie wynagrodzi tym, którzy nas wspierają i ratują w naszym nieszczęściu!»».

=====